

# Renata Kamińska

---

## Ochrona miejsc świętych w prawie rzymskim

---

Zeszyty Prawnicze 12/1, 79-93

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RENATA KAMIŃSKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

## OCHRONA MIEJSC ŚWIĘTYCH W PRAWIE RZYMSKIM

### I. UWAGI WSTĘPNE

Zagadnienia związane z terminologią oraz klasyfikacją rzeczy i miejsc świętych w prawie rzymskim już wielokrotnie były przedmiotem badań zarówno w polskiej, jak i w zagranicznej romanistyce<sup>1</sup>. Inaczej jest natomiast z zagadnieniem ochrony tych miejsc, które

---

<sup>1</sup> To zainteresowanie przejawia się głównie w postaci prób ujednoczenia terminologii stosowanej w odniesieniu do *res divini iuris*. Te z kolei stały się przyczynkiem do polemiki nad fachowością i trafnością tłumaczeń wybranych terminów funkcjonujących w prawie rzymskim, zwłaszcza w kontekście ich współczesnego znaczenia. Polemikę tę zainicjował F. WYCISK, Rec.: (*Uwagi na marginesie tłumaczenia 'Gai Institutiones'. Instytucje Gaiusa. Tekst i przekład. Z języka łacińskiego przełożył, wstępem i uwagami opatrzył Władysław Rozwadowski, Ars boni et aequi, Poznań 2003, ss. XXI, 207*), «Zeszyty Prawnicze» 6.2/2006, s. 341 i n., który proponuje różne od przyjętego przez C. KUNDEREWICZA, *Instytucje Justyniana*, Warszawa 1986 i stosowanego przez długi czas tłumaczenia wyrażen *res divini iuris* i *res humani iuris* jako odpowiednio 'rzeczy podlegających prawu boskiemu' i 'rzeczy podlegających prawu ludzkiemu'. Sugeruje zaś przyjęcie następującego tłumaczenia – 'rzeczy podlegające władzy boskiej' oraz 'rzeczy podlegające władzy ludzkiej'. F. Wycisk uzasadnia swoją propozycję, odwołując się do funkcji semantycznej terminu *ius*, który, w jego przekonaniu, ma znacznie szersze niż zwykle się przyjmować znaczenie; oprócz ogólnie przyjętego znaczenia 'prawo', oznacza bowiem również 'władzę'. F. Wycisk nie zgadza się przede wszystkim ze stosowanym dotąd tłumaczeniem *res divini iuris* jako 'rzeczy podlegających prawu boskiemu'. Jego zdaniem takie tłumaczenie sprawia, że „mimo

w literaturze nie cieszyło się jak dotąd większym zainteresowaniem. Wydaje się jednak, że właśnie ta problematyka powinna zostać dokładniej przeanalizowana. Wynika to przede wszystkim z charakteru i roli, jaką pełniły te kategorie miejsc. Krótką ich charakterystykę można odnaleźć we fragmencie Instytucji Gaiusa oraz w pismach Marcjanusa:

G. 2,2: *Summa itaque rerum divisio in duos articulos diducitur: nam aliae sunt divini iuris, aliae humani.*

D. 1,8,6,2 (Marc. 3 inst.): *Sacrae res et religiosas et sanctae in nullius bonis sunt.*

*Res divini iuris*, a w tym *loca sacra*<sup>2</sup> nie mogły zatem należeć do majątku człowieka, a już z pewnością nie do jego majątku prywat-

---

woli tkwimy w świecie pojęć nie rzymskich”. Zob. F. WYCISK, *op. cit.*, s. 342. W pełni natomiast oddaje jego charakter tłumaczenie proponowane przez autora, a więc ‘rzeczy podlegających władzy boskiej’. Skoro bowiem pewne rzeczy podlegają władzy boskiej, to oznacza, że są w gestii władztwa boskiego. Człowiek swoim działaniem przeznaczają bowiem pewne rzeczy na cele kultowe, przez co zostają one wyjęte z obiegu i poddane władzy bóstw (władzy boskiej). Zob. F. WYCISK, *op. cit.*, s. 343.

<sup>2</sup> Wśród romanistów polskich nie ma zgodności również co do znaczenia terminów *res sacrae*, *religiosae* i *sanctae*, z których to kategorii składały się *res divini iuris*. Zob. G. 2,3: *Divini iuris sunt veluti res sacrae et religiosas*. Zob. G. 2,8: *Sanctae quoque res, veluti muri et portae, quodam modo divini iuris sunt*. Zdaniem C. Kunderewicza, terminy *res sacrae*, *religiosae* i *sanctae* oznaczały odpowiednio ‘rzeczy święte’, ‘otoczone czcią’ i ‘uświęcone’. Inne tłumaczenie przyjął W. Rozwadowski, który za *res sacrae* uważa ‘rzeczy poświęcone’, za *res religiosas* ‘rzeczy religijne’, a za *res sanctae* ‘rzeczy święte’. F. Wycisk, w swojej polemicznej recenzji do tłumaczenia Instytucji Gaiusa autorstwa W. Rozwadowskiego, *Gai institutiones. Tekst i przekład*, Poznań 2003, proponuje pozostać przy nazewnictwie przyjętym właśnie przez tego autora, z jednym tylko wyjątkiem odnośnie do *res sacrae*. Zob. F. WYCISK, *op. cit.*, s. 343-344, który chce, aby tłumaczyć je jako ‘sakralne’, a nie jako ‘uświęcone’, „skoro dziś absolutnie powszechnie wiadomo ..., że *sanctus* to święty. Zob. także A. TARWACKA, *O podziale rzeczy i ich przymiotach. 8 tytuł 1 księgi Digestów. Tekst-tłumaczenie-komentarz*, «Zeszyty Prawnicze» 9.2/2009, s. 369, 374, która *sanctus* tłumaczy jako ‘uświęcony’, *sacer* jako ‘święty’, a *religiosus* jako ‘otoczony czcią religijną’.

nego<sup>3</sup>. Podlegały one prawu sakralnemu, które było częścią prawa publicznego<sup>4</sup>. Jeśli zaś chodzi o środki ochrony miejsc świętych, to należały do nich: interdykty, *operis novi nuntiatio* oraz ochrona administracyjna realizowana przez urzędników państwowych.

## II. RODZAJE ŚRODKÓW OCHRONY

W przypadku interdyktów służących do ochrony miejsc świętych, ich natura i rola były bardzo zbliżone do tych właściwych dla interdyktów *de locis publicis*. Założeniem tychże było bowiem zapewnienie każdemu (*quivis ex populo*) możliwości swobodnego korzystania z miejsc publicznych. Miały one zapobiegać nadużyciom w korzystaniu z nich, a zarazem powstrzymywać działania wywołujące utrudnienia w ich powszechnym użytku. Interdykty jako środki natury administracyjnej były bowiem skierowane na ochronę porządku publicznego, co szczególnie wyraźnie widać właśnie na przykładzie *interdicta de locis publicis*<sup>5</sup>. Każda interwencja realizowana na drodze któregoś z tych interdyktów była więc uzasadniona ochroną *utilitas*

---

<sup>3</sup> Ocena statusu prawnego *res divini iuris*, a w szczególności *res sacrae* czy *res religiosae*, nie jest w literaturze jednoznaczna. Obok potwierdzonej przytoczonymi tekstami źródłowymi teorii o *res divini iuris* jako *res nullius*, wyrażanej m.in. J. GAUDEMETA, *Res sacrae*, «L'Année Canonique» 1970, s. 307-308, występują też odmienne teorie. Jedna z nich utrzymuje, że rzeczy święte stanowiły własność bogów. Zob. H. INSADOWSKI, *Res sacrae w prawie rzymskim. Studium z sakralnego prawa rzymskiego*, Lublin 1931, s. 86-91; P. BONFANTE, *Corso di diritto romano*, II, Milano 1966, s. 22, którzy na potwierdzenie swojej teorii przytaczają fragment *Saturnaliów* Makrobiusza, gdzie stwierdza on: *Sacrum est, ut Trebatius libro primo de religionibus refert, quidquid est, quod deorum habetur*. Zob. Macr., *Sat.* 3,3,2. Całkowicie inne zdanie ma na ten temat Th. MOMMSEN, *Römisches Staatsrecht*, II, Leipzig 1887, s. 59, który własność *res divini iuris* przyznaje państwu. Zob. także W.W. FOWLER, *The Original Meaning of the Word Sacer*, «JRS» 1/1911, s. 57.

<sup>4</sup> A. TARWACKA, *O sprawiedliwości i prawie. I tytuł I księgi Digestów. Tekst-tłumaczenie-komentarz*, «Zeszyty Prawnicze» 3.2/2003, s. 358, 359.

<sup>5</sup> F. DE MARTINO, *La giurisdizione nel diritto romano*, Padova 1937, s. 234.

*publica*<sup>6</sup>. Celem interdyktów przewidzianych dla ochrony *loca sacra* było zaś nie tyle zapewnienie każdemu dostępu do miejsca świętego, ile umożliwienie swobodnego i spokojnego prowadzenia praktyk religijnych.

Drugim środkiem służącym do ochrony miejsc świętych była *operis novi nuntiatio*, czyli tzw. protest budowlany<sup>7</sup>. Za jego pomocą hipotetyczny uprawniony (*nuntiatius*) mógł zabronić hipotetycznie zobowiązanemu (*nuntians*) prowadzenia budowy, którą ten rozpoczął albo zamierzał rozpocząć, jeśli mogła wyniknąć z niej szkoda. Zakaz ten miał uzasadnienie tylko wówczas, gdy opierał się na subiektywnym prawie wnoszącego protest, że kontynuacja określonej budowy, czy to *in suo* czy *in alieno*, spowodowałaby szkodę na gruncie stanowiącym jego własność bądź utrudniałaby czy uniemożliwiała wykonywanie przysługującej służebności, jak również, jeśli uniemożliwiałaby korzystanie z miejsca świętego, a także publicznego czy religijnego<sup>8</sup>.

Ochronę nad miejscami świętymi sprawowali też urzędnicy. W republice należeli do nich przede wszystkim edylowie i cenzorzy. Pierwsze zmiany w tym zakresie zaszły w początkach pryncypatu, kiedy to została wyodrębniona *cura locorum publicorum*. Natomiast dopiero pod koniec rządów Oktawiana Augusta nastąpiło rozdziele-

---

<sup>6</sup> G. GANDOLFI, *Contributo allo studio del processo interdittale romano*, Milano 1955, s. 150; A. BIGNARDI, «*Controversiae agrorum*» e *arbitrati internazionali*, Milano 1984, s. 8; J.M. ALBURQUERQUE, *La protección o defensa del uso colectivo de las cosas de dominio público: especial referencia los interdictos 'de publicis locis'* ('*loca*', '*itineres*', '*viae*', '*flumina*', '*riparae*'), Madrid 2002, s. 150, 153.

<sup>7</sup> Więcej na temat ochrony miejsc publicznych i poświęconych za pomocą *operis novi nuntiatio* zob. A. BERGER, *L'«operis novi nuntiatio» e il concetto di «ius publicum» di Ulpiano*, «*Iura*» 1/1950, s. 103-118; G. LOMBARDI, «*Novi operis nuntiatio iuris publici tuendi gratia*» Pavia 1951, s. 152-236; C. COSENTINI, *In tema di operis novi nuntiatio (problemi di origine)*, *Miscellanea Romanistica*, Catania 1956, s. 120-179; G. MELILLO, «*Interdicta*» e «*operis novi nuntiatio iuris publici tuendi gratia*», «*Labeo*» 12/1966, s. 178-203.

<sup>8</sup> F. FASOLINO, *Interessi della collettività e dei vicini nell'«operis novi nuntiatio»*, «*Labeo*» 55/1999, s. 38; P. SANTINI, «*Operis novi nuntiatio*» e *interesse pubblico*, «*Index*» 30/2002, s. 431.

nie ochrony rzeczy publicznych od świętych<sup>9</sup>. Utworzono wówczas sprawowany kolegialnie urząd *curator aedium sacrarum et operum locorumque publicorum*<sup>10</sup>. *Curatores* pełnili nadzór nad świątyniami i budynkami publicznymi w Rzymie, przyznawali osobom prywatnym prawo korzystania z publicznych gruntów oraz czuwali nad realizowaniem przez nich tych uprawnień<sup>11</sup>.

### III. OCHRONA INTERDYKTALNA

Do ochrony miejsc świętych przewidziany był interdykt *ne quid in loco sacro fiat*<sup>12</sup>. Posiada on wiele cech wspólnych z interdyktem *ne quid in loco publico fiat*. Oba miały charakter prohibitoryjny. Za ich pomocą pretor wprowadzał w miejscach, czy to świętych, czy publicznych, zakaz przeprowadzania szkodliwych dla tych miejsc czynności albo utrudniania bądź uniemożliwiania innym osobom swobodnego korzystania z nich<sup>13</sup>. Formuła zakazu „*vim fieri veto*” była więc adre-

<sup>9</sup> A. KOLB, *Die kaiserliche Bauverwaltung in der Stadt Rom*, Stuttgart 1993, s. 25, która zwraca uwagę, iż często jako moment utworzenia *cura locorum publicorum* wskazuje się rok 11 p.n.e., w którym doszło do uchwalenia *senatus consultum* powołującego *curator aquarum*.

<sup>10</sup> A. PALMA, *Le 'curae pubbliche'. Studi sulle strutture amministrative romane*, Napoli 1991, s. 222, który mówi o wynikających z treści inskrypcji niejasnościach związanych z tym urzędem. Można bowiem znaleźć takie, w których raz jedna osoba ma podwójny tytuł *curator aedium sacrarum et operum publicorum*, a innym razem pojedynczy, *curator operum*. Są też przykłady nazywania obu członków kolegium łącznie *curatores operum publicorum*, podczas gdy innym razem tylko jeden z nich nosi tytuł *curator aedium sacrarum*. Są wreszcie inskrypcje, w których obaj *curatores* są nazywani *curatores operum locorumque publicorum*, ale tylko jeden z nich jest *curator operum publicorum*.

<sup>11</sup> A. PALMA, *op. cit.*, s. 223.

<sup>12</sup> Pytaniem otwartym, na które część romanistów od dłuższego czasu szuka odpowiedzi, jest kwestia zakresu obowiązywania interdyktu *ne quid in loco sacro fiat*. Chodzi mianowicie o to, czy dotyczył on wyłącznie miejsc świętych, czy również religijnych (*loca religiosa*), a może także i uświęconych (*loca sancta*). Więcej na ten temat zob. C. BUSACCA, 'Ne quid in loco sacro religioso sancto fiat', «SDHI» 53/1977, s. 268-280.

<sup>13</sup> G. SCHERILLO, *Lezioni di diritto romano. Le cose*, Milano 1945, s. 152.

sowana do tego, kto utrudniał drugiemu realizację przysługujących mu praw<sup>14</sup>. Chodziło zatem o wszelkie zachowania, które celowo podejmowano po to, by przeszkodzić innej osobie w wykonywaniu czynności, do jakich miała prawo<sup>15</sup>. Formułę interdyktu *ne quid in loco sacro fiat* zawiera fragment 68 księgi komentarza do edyktu pretorskiego Ulpiana:

D. 43,6,1pr. (Ulp. 68 *ad ed.*): *Ait praetor: „in loco sacro facere inve eum immittere quid veto”*.

Zgodnie z przekazem tego jurysty pretor powiedział: “Zabraniam cokolwiek czynić albo wprowadzać w miejsce święte”.

Celem interdyktu *ne quid in loco sacro fiat* było zatem powstrzymanie (*coercere*) tego, co jeszcze nie zostało wykonane<sup>16</sup>. Pod tym względem charakter interdyktów prohibitoryjnych, również tych przewidzianych do ochrony miejsc publicznych, był zbliżony do *operis novi nuntiatio*. Ona także miała charakter zapobiegawczy; pozwalała bowiem na zabezpieczenie miejsca, czy to świętego czy publicznego, przed przyszłą szkodą<sup>17</sup>. Celem *nuntiatio* było spowodowanie wstrzymania prac i, dodatkowo, przywrócenie do stanu poprzedniego<sup>18</sup>. Aby protest budowlany był skuteczny, musiał być wniesiony *in*

<sup>14</sup> S. SOLAZZI, *La tutela e il possesso delle servitù prediali*, Napoli 1949, s. 76.

<sup>15</sup> W tej grupie interdyktów znajdują się m.in. *de via publica et itinere publico reficiendo* oraz *de ripa munienda*. Zob. S. RICCOBONO, s.v. *interdicta*, «NNDI» 8/1962, s. 793, 795; A. BIGNARDI, *Controversiae agrorum* e arbitrati internazionali, Milano 1984, s. 8; G.I. LUZZATTO, *Il problema d'origine del processo extra ordinem*, Bologna 1985, s. 175.

<sup>16</sup> C. BUSACCA, *op. cit.*, s. 279.

<sup>17</sup> D. 39,1,1,16 (Ulp. 52 *ad ed.*): *Nuntiatio fit aut iuris nostri conservandi causa aut damni depellendi aut publici iuris tuendi gratia*. 17. *Nuntiamus autem, quia ius aliquid prohibendi habemus: vel ut damni infecti caveatur nobis ab eo, qui forte in publico vel in privato quid molitur: aut si quid contra leges edictave principum, quae ad modum aedificiorum facta sunt, fiet, vel in sacro vel in loco religioso, vel in publico ripave fluminis, quibus ex causis et interdicta proponuntur*.

<sup>18</sup> D. 39,1,1 (Ulp. 52 *ad ed.*): *Hoc edicto promittitur, ut, sive iure sive iniuria opus fieret, per nuntiationem inhiaberetur, deinde remitteretur prohibitio hactenus, quatenus prohibendi ius is qui nuntiasset non haberet*. Zob. D. 43,25,1,3 (Ulp. 71 *ad ed.*): *Ius*

*re praesenti*<sup>19</sup>. Innymi słowy, okolicznością warunkującą posługiwanie się tym środkiem było trwanie budowy niebezpiecznej konstrukcji, której on dotyczył. Prawo do *nuntiatio* wygasło więc z chwilą ukończenia danej budowy, co oznacza, iż tego środka nie można było stosować wobec konstrukcji już ukończonych<sup>20</sup>. Bezpośrednim skutkiem protestu budowlanego powinno zaś być natychmiastowe przerwanie przez *nuntiatum* trwającej budowy bądź powstrzymanie się od jej rozpoczynania<sup>21</sup>.

D. 39,1,1,1 (Ulp. 52 *ad ed.*): *Hoc autem edictum remediumque operas novi nuntiationis adversus futura opera inductum est, non adversus praeterita, hoc est adversus ea quae nondum facta sunt, ne fiant; nam si quid operas fuerit factum, quod fieri non debuit, cessat edictum de operis novi nuntiatione et erit transeundum ad interdictum 'quod vi aut clam factum erit ut restituatur' et 'quod in loco sacro religiosove' et 'quod in flumine publico ripave publica factum erit': nam his interdictis restituet, si quid illicite factum est.*

Jak wynika z przekazu Ulpiana, *operis novi nuntatio* była skierowana przeciwko przyszłym konstrukcjom, czyli tym, które jeszcze nie zostały wykonane. W przeciwnym razie, tj. w sytuacji, gdy *opus* ukończono, protest budowlany nie znajdował zastosowania, a skorzystać można było z interdyktu restytutorijnego, *quod in loco sacro religiosove factum est restituatur*<sup>22</sup>. Interdykt ten działał bowiem na odwrotnych zasadach. Był udzielany *ex post*, tj. po ukończeniu budowy w miejscu świętym. Jego celem było zaś doprowadzenie do odwrócenia niekorzystnych skutków czynności już dokonanej.

---

*habet opus novum nuntiandi, qui aut dominium aut servitutum habet.* Zob. także L. PINIŃSKI, *Pojęcie i granice prawa własności*, Lwów 1900, s. 36.

<sup>19</sup> D. 39,1,5,3.

<sup>20</sup> M.A. MOLLÁ-J.M. LLANOS, *Prohición de demolición de edificaciones*, «RIDA» 42/1995, s. 265.

<sup>21</sup> E. VOLTERRA, *Corso di istituzioni di diritto romano*, Roma 1961, s. 423.

<sup>22</sup> H. INSADOWSKI, *Res sacrae w prawie rzymskim*, Lublin 1931, s. 105; C. BUSACCA, *op. cit.*, s. 270.



Jak wynika z przytoczonego wcześniej fragmentu D. 43,6,1pr., formuła interdyktu *ne quid in loco sacro fiat* była precyzyjna i brzmiała jednoznacznie. Ten interdykt zawierał skierowany do osób prywatnych wyraźny zakaz podejmowania jakichkolwiek czynności oraz immisji w miejscach świętych. Ogłaszający go pretor nie wspominał natomiast ani o żadnym wyjątku od tego zakazu<sup>23</sup>, ani nie zawęził go jedynie do działań szkodliwych<sup>24</sup>. O dopuszczalności przedsięwzięcia takich czynności dowiadujemy się dopiero z komentarza Ulpiana:

---

<sup>23</sup> Taki wyjątek pretor przewidywał w interdykcie *ne quid in loco publico fiat*. Z jego formuły wynika zakaz czynienia bądź wprowadzania czegokolwiek w miejsce publiczne, gdyby z tej czynności wynikała szkoda, chyba że danej osobie zezwolono na to mocą ustawy, uchwały senatu, edyktu albo dekretu princepsa. Zob. D. 43,8,2pr. (Ulp. 68 *ad ed.*): *Praetor ait: 'Ne quid in loco publico facias inve eum locum immittas, qua ex re quid illi damni detur, praeterquam quod lege senatus consulto edicto decretove principum tibi concessum est. de eo, quod factum erit, interdictum non dabo'*. Zob. także R. KAMIŃSKA, *Ochrona dróg i rzek publicznych w prawie rzymskim w okresie republiki i pryncypatu*, Warszawa 2010, s. 71.

<sup>24</sup> Zakaz podejmowania działań szkodliwych dla miejsc publicznych przewidywał interdykt *ne quid in loco publico fiat* (D. 43,8,2pr.), a także *ne quid in via publica itinereve publico facere immittere*. Za ich pomocą pretor zabraniał czynić cokolwiek albo wprowadzać na drogę bądź ulicę publiczną czegokolwiek, co mogło spowodować ich pogorszenie. Zob. D. 43,8,2,20 (Ulp. 68 *ad ed.*): *Ait praetor: 'In via publica itinereve publico facere immittere quid, quo ea via idve iter deterius sit fiat, veto'*. Podobnie, interdyktem *ne quid in flumine publico ripave eius fiat, quo peius navigetur* pretor wprowadzał zakaz wykonywania na rzece publicznej albo na jej brzegu, jak też wpuszczania do rzeki publicznej albo na jej brzeg czegokolwiek, wskutek czego przystań albo droga żeglugi byłaby lub zostałyby pogorszona. Zob. D. 43,12,1pr. (Ulp. 68 *ad ed.*): *Ait praetor: 'Ne quid in flumine publico ripave eius facias neve quid in flumine publico neve in ripa eius immittas, quo statio iterve navigio deterior sit fiat'*, czy *ne quid in flumine publico, quo aliter aqua fluat, uti priore aestatae fluxit*. Tak samo interdykt *ne quid in flumine publico, quo aliter aqua fluat, uti priore aestatae fluxit*, który pretor ogłosił po to, by zabronić czynienia na rzece publicznej albo na jej brzegu, czy też wprowadzania do tej rzeki albo na jej brzeg czegoś, przez co woda płynęła inaczej niż w poprzednim okresie letnim. Zob. D. 43,13,1pr. (Ulp. 68 *ad ed.*): *Ait praetor: 'In flumine publico inve ripa eius facere aut in id flumen ripamve eius immittere, quo aliter aqua fluat, quam priore aestate fluxit, veto'*. Zob. także R. KAMIŃSKA, *Ochrona dróg i rzek publicznych*, cit., s. 71, 80, 115, 122; TEJZE, *Ochrona żeglowności rzek publicznych w prawie rzymskim*, [w:] *Ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego w prawie rzymskim*, Lublin 2010, s. 120-124.

D. 43,6,1,2 (Ulp. 68 *ad ed.*): *Quod ait praetor, ne quid in loco sacro fiat, non ad hoc pertinet, quod ornamenti causa fit, sed quod deformitatis vel incommodi.*

Zgodnie ze słowami tego jurysty zakaz działań i immisji w miejscach świętych obejmował tylko takie czynności, które mogły prowadzić do ich oszpecenia czy uszkodzenia. Wolno było natomiast upiększać miejsca święte<sup>25</sup>. Analogie między interdyktem *ne quid in loco sacro fiat* a tymi służącymi do ochrony miejsc publicznych są więc wyraźne<sup>26</sup>. Zgodnie z formułą interdyktów *de locis publicis* zabronione były bowiem nie tylko te czynności, które mogły wpłynąć na wygląd miejsca, ale i te, które utrudniały realizację prawa do powszechnego korzystania z nich, np. żeglugi rzekami publicznymi. W przypadku interdyktu *ne quid in loco sacro fiat* kwestia dotyczyła zaś takich zachowań, które utrudniały uczestnictwo w życiu religijnym<sup>27</sup>. Nieco inna była więc podstawa ogłoszenia tego interdyktu, na co wskazał Ulpian, porównując interdykt *ne quid in loco sacro fiat* z interdyktem *ne ruinis urbs deformatur*.

D. 43,8,2,17 (Ulp. 68 *ad ed.*): *Si quis nemine prohibente in publico aedificaverit, non esse eum cogendum tollere, ne ruinis urbs deformatur, et quia prohibitorium est interdictum, non restitutorium. si tamen obstet id aedificium publico usui, utique is, qui operibus publicis procurat, debeat id deponere,*

<sup>25</sup> H. INSADOWSKI, *op. cit.*, s. 105.

<sup>26</sup> Interdykty te różnił przede wszystkim przedmiot regulacji. Interdykty odnosiły się bowiem albo do rzeczy boskich, albo do ludzkich. W zakresie rzeczy boskich dotyczyły one bądź to miejsc świętych, bądź religijnych. Do tych interdyktów należały: *ne quid in loco sacro fiat, quod factum est restituatur* oraz *de mortuo inferendo* i *de sepulchro aedificando*. Zob. D. 43,1,1pr. (Ulp. 67 *ad ed.*): *Videamus, de quibus rebus interdicta competunt. et sciendum est interdicta aut de divinis rebus aut de humanis competere. divinis, ut de locis sacris vel de locis religiosis*. Zob. także D. 43,1,2,1 (Paul. 63 *ad ed.*): *Interdicta autem competunt vel hominum causa vel divini iuris aut de religione, sicut est „ne quid in loco sacro fiat” vel „quod factum est restituatur” et de mortuo inferendo vel sepulchro aedificando.*

<sup>27</sup> C. BUSACCA, *op. cit.*, s. 266-268.

*aut si non obstet, solarium ei imponere. vectigal enim hoc sic appellatur solarium ex eo, quod pro solo pendatur.*

D. 43,8,2,19 (Ulp. 68 *ad ed.*): *Locorum sacrorum diversa causa est: in loco enim sacro non solum facere vetamur, sed et factum restituere iubemur: hoc propter religionem.*

Z wypowiedzi tego jurysty wynika, że jeżeli ktoś budował w miejscu publicznym bez niczyjego sprzeciwu, nie można było zmusić go do usunięcia budynku zarówno z obawy przed oszpecceniem miasta ruinami, jak i dlatego, że interdykt *ne quid in loco publico fiat* był prohibitoryjny, a nie restytutoryjny. Jeśli jednak ten budynek przeszkadzał w użytku publicznym, wówczas ten, kto troszczył się o obiekty publiczne, był zobowiązany rozebrać go. Jeśli zaś nie przeszkadzał, wówczas na budowniczego nakładano *solarium*. Odnośnie do miejsc świętych istniała inna przyczyna ogłoszenia interdyktu. W tych miejscach bowiem działanie było zabronione przez wzgląd na religię.

Do ochrony miejsc świętych służył również interdykt restytutoryjny. Był on przewidziany dla przypadków, kiedy zagrażająca szkoda konstrukcja została już ukończona. Za jego pomocą pretor mógł nakazać przywrócenie do poprzedniego stanu, czyli zarządzić restytucję<sup>28</sup>. Jej celem było wyeliminowanie przeszkód w swobodnym i wolnym dla wszystkich korzystaniu z miejsc świętych<sup>29</sup>. Interdykty prohibitoryjne i restytutoryjne były więc całkowicie od siebie niezależne w tym sensie, iż wydanie jednego nie było uzależnione od wydania drugiego. Podobieństw między ochroną interdyktalną miejsc świętych i publicznych można doszukiwać się również w istocie samej restytucji. Wyjaśnieniem znaczenia tego terminu zajął się Ulpian we fragmencie swojego komentarza do edyktu pretorskiego w części poświęconej in-

---

<sup>28</sup> S. RICCOBONO, *op. cit.*, s. 793; G. SCHERILLO, *op. cit.*, s. 152; E. SZYMOSEK, I. ŻEBER, *Prawo rzymskie*, Wrocław 2005, s. 109.

<sup>29</sup> J. M. ALBURQUERQUE, *La protección o defensa del uso colectivo de las cosas de dominio público: especial referencia los interdictos 'de publicis locis' ('loca', 'itineres', 'viae', 'flumina', 'ripae')*, Madrid 2002, s. 299.

terdyktowi restytutowyjnemu *quod in via publica itinereve publico factum immissum habere*:

D. 43,8,2,43 (Ulp. 68 *ad ed.*): ‘*Restituas*’ inquit [Labeo]. *restituere videtur, qui in pristinum statum reducit: quod fit, sive quis tollit id quod factum est vel reponat quod sublatum est. et interdum suo sumptu: nam si ipse, quo qui interdixit, fecerit, vel iussu eius alius, aut ratum habitum sit quod fecit, ipse suis sumptibus debet restituere: si vero nihil horum intervenit, sed habet factum, tunc dicemus patientiam solam eum praestare debere.*

Ze słów cytowanego przez Ulpiana Labeona wynika, że pod pojęciem restytucji rozumiano przywrócenie do dawnego stanu. Innymi słowy, autor miał na myśli czynność polegającą na cofnięciu do stanu poprzedniego, czy to poprzez zburzenie tego, co wykonano, czy naprawienie tego, co zostało zniszczone. Niekiedy osoba odpowiedzialna musiała przeprowadzić restytucję na własny koszt. Miało to miejsce wówczas, gdy to ona dokonała zmian albo zleciła je komuś innemu, albo uwzględniła to, co tamta osoba wykonała. Jeśli żadna z tych okoliczności nie zaistniała, jednak osoba odpowiedzialna miała to, co zostało wykonane, musiała jedynie tolerować fakt, że ktoś inny przywracał do stanu poprzedniego.

Wątpliwości odnośnie do zakresu obowiązywania interdyktu *quod in loco sacro religiosove factum est restitatur* budzi to, czy w jego przypadku nakaz restytucji dotyczył wszelkich czynności, jakie wykonano w miejscu świętym, czy, tak samo jak w przypadku interdyktu prohibitoryjnego, dotyczył wyłącznie tych, które dane miejsce szpeciły bądź uszkadzały. Prawdą jest, że o interdykcie restytutowym wiemy niewiele, co wynika przede wszystkim z braku źródeł. Można jedynie na zasadzie analogii domniemywać, że również w przypadku tego interdyktu pretor miał na uwadze wyłącznie czynności szkodliwe i tylko odnośnie do takich nakazywał restytucję.

Drugim obok *quod in loco sacro religiosove factum est restitatur* interdyktem restytutoryjnym przewidującym ochronę miejsc świętych był *quod vi aut clam*<sup>30</sup>.

D. 43,24,1pr. (Ulp. 71 *ad ed.*): *Praetor ait: „quod vi aut clam factum est, qua de re agitur, id cum experiendi potestas est, restituas”*. 1. *Hoc interdictum restitutorium est et per hoc occursum est calliditati eorum, qui vi aut clam quaedam moliuntur: iubentur enim ea restituere.*

D. 43,24,1,4 (Ulp. 71 *ad ed.*): *Hoc interdictum ad ea sola opera pertinet, quaecumque in solo vi aut clam fiunt.*

Zgodnie z brzmieniem formuły tego interdyktu, pretor nakazywał przywrócenie do dawnego stanu tego, co uczyniono siłą albo potajemnie. Skuteczność interdyktu *quod vi aut clam* była zatem ograniczona wyłącznie do sytuacji, gdy konstrukcja powstała na nieruchomości w wyniku czyjegoś działania z użyciem siły bądź potajemnie<sup>31</sup>.

Zasadniczo, interdykt *quod vi aut clam* miał na celu realizację ochrony pretorskiej w przypadkach sporów zaistniałych w relacjach sąsiedzkich<sup>32</sup>. Przewidywał on obowiązek budowniczego polegający na restytucji tego, co wykonał on sam bądź jego podwładni (*tu aut tuorum*) albo co zostało wykonane na jego polecenie (*iussum*)<sup>33</sup>. Odpowiedzialność, o której mowa, była dziedziczna. Oznacza to, że

---

<sup>30</sup> D. 43,24,20,5 (Paul. 13 *ad Sab.*): *Sive in privato sive in publico opus fiat sive in loco sacro sive in religioso, interdictum competit*. Zob. także D. 43,24,15,7-8; M. RAINER, *Das Interdictum quod vi aut clam im römischen Baurecht*, [w:] *‘Juris Vincula’*, *Studi in onore di Mario Talamanca*, VII, Napoli 2001, s. 9.

<sup>31</sup> S. RICCOBONO, *op. cit.*, s. 796; A. RODGER, *Owners and Neighbours in Roman Law*, Oxford 1972, s. 13-14, który podkreśla, że interdykt *quod vi aut clam* nie był skuteczny przeciwko osobie, która wznosiła własny dom, ponieważ przysługiwał on wyłącznie przeciwko temu, kto budował *in alieno*. Można w związku z tym uznać, że *quod vi aut clam* był uzupełnieniem *operis novi nuntiatio*, którą stosowano w sytuacji, kiedy ktoś wznosił konstrukcję na własnym gruncie (*in suo*)

<sup>32</sup> G. LONGO, s.v. *interdictum quod vi aut clam*, «NNDI» 8/1962, s. 808-809.

<sup>33</sup> D. 43,24,5,8 (Ulp. 70 *ad ed.*): *Haec verba „quod vi aut clam factum est” ait Mucius ita esse „quod tu aut tuorum quis aut tuo iussu factum est”*.

do restytucji zobowiązany był również spadkobierca podejmującego określoną czynność czy polecającego jej wykonanie<sup>34</sup>. Zakres odpowiedzialności wymienionych osób kształtował się różnie, co dokładniej omówił Paulus w fragmencie 67 księgi swojego komentarza do edyktu pretorskiego:

D. 43,24,16,2 (Paul. 67 *ad ed.*): *In summa qui vi aut clam fecit, si possidet, patientiam et impensam tollendi operis: qui fecit nec possidet, impensam: qui possidet nec fecit, patientiam tantum debet.*

Jak wynika ze słów tego jurysty, ciężar obowiązku był różny w zależności od tego, czy budujący był posiadaczem rzeczy, czy nie. Jeśli posiadał to, co wybudował, musiał na własny koszt dokonać rozbiórki konstrukcji. Jeśli wybudował, lecz jej nie posiadał, wówczas ponosił tylko koszty rozbiórki. Ten zaś, kto posiadał rzecz, ale jej nie wykonał, musiał jedynie znosić czynności związane z burzeniem.

Można zatem wskazać kilka punktów zbieżnych między interdyktem *ne quid in loco sacro fiat a quod vi aut clam*. W obu przypadkach za zobowiązanego do restytucji juryści uznali nie tylko *auctor operis*, czyli wykonawcę działającego osobiście, ale również dającego polecenie wykonania czynności (*iussu eius alius*), jak i osobę akceptującą zastany, tj. zmieniony stan rzeczy (*ratum habitum sit quod fecit*). Tak więc za każdym razem legitymowany biernie był ten, kto przyczyniał się do powstania zmian lub je akceptował<sup>35</sup>. Znacznie mniejsza odpowiedzialność ciążyła na osobie, gdy zmiany nastąpiły niezależnie od jej woli. Była ona jedynie zobowiązana do znoszenia faktu (*patientiam praestare*), że ktoś inny przeprowadzał roboty mające na celu restytucję i nie ponosiła związanych z tym kosztów<sup>36</sup>.

<sup>34</sup> D. 43,24,5,9 (Ulp. 70 *ad ed.*): *Labeo autem ait plures personas contineri his verbis. nam ecce primum heredes eorum, quos enumerat mucius, contineri putat.*

<sup>35</sup> U. NICOLINI, *La proprietà, il principe e l'espropriazione per pubblica utilità*, Milano 1952, s. 290; J.M. ALBURQUERQUE, *op. cit.*, s. 140.

<sup>36</sup> G. SCHERILLO, *Lezioni di diritto romano. Le cose*, Milano 1945, s. 158; J.M. ALBURQUERQUE, *op. cit.*, s. 111.

#### IV. UWAGI KOŃCOWE

Jak zostało powiedziane na wstępie, ochrona miejsc świętych była szeroka i różnorodna, co, przynajmniej w założeniu, miało sprzyjać jej skuteczności. Różnorodna była również sama ochrona interdiktalna. Tymi samymi cechami charakteryzuje się ochrona miejsc publicznych.

Chcąc wskazać podobieństwa łączące interdykty służące do ochrony miejsc świętych z tymi, które były przeznaczone do ochrony miejsc publicznych, przede wszystkim należałoby zwrócić uwagę na ich cel. Stanowiła go, zwłaszcza w przypadku interdiktów *de locis publicis*, ochrona porządku publicznego, a także ochrona i zadośćuczynienie interesom zbiorowym. W przypadku miejsc świętych najważniejszym postanowieniem było zapewnienie możliwości nieprzerwanego praktykowania kultu<sup>37</sup>.

Do ochrony miejsc świętych, tak samo jak miejsc publicznych, służyły interdykty prohibitoryjne i restytutoryjne. Różnorodność interdiktów pozwoliła na posługiwanie się nimi w większej ilości przypadków, dzięki czemu ochrona miała okazać się skuteczniejsza. Przy pomocy interdiktów prohibitoryjnych można było bowiem zapobiegać powstaniu szkody, zabraniając rozpoczynania bądź kontynuowania określonego działania. Natomiast za pomocą interdiktu restytutoryjnego pretor dawał możliwość zapobiegania, czy zmniejszania rozmiaru szkody, pomimo że niebezpieczna konstrukcja już powstała. Pozwalał na to nakładany na budowniczego nakaz restytucji.

Stworzenie dla miejsc świętych rozbudowanego katalogu środków ochrony prawnej, w tym środków prawa administracyjnego w postaci interdiktów, świadczy o znaczeniu tej kategorii miejsc jednakowo w życiu publicznym i prywatnym starożytnych Rzymian, jak też w ich prawie. Z kolei wyodrębnienie spośród wszystkich interdiktów tych przeznaczonych wyłącznie do ochrony miejsc świętych, jak też pu-

---

<sup>37</sup> F. DE MARTINO, *La giurisdizione nel diritto romano*, Padova 1937, s. 233; S. RICCOBONO, s.v. *interdicta*, «NNDI» 8/1962, s. 793; G. LOBRANO, *Usò dell'acqua e diritto nel Mediterraneo. Uno schema di interpretazione storico-sistemica e de iure condendo*, «Diritto@Storia» 3/2004.

blicznych, jeszcze mocniej podkreśla znaczenie *utilitas publica*, która w każdym przypadku brała górę nad interesem prywatnym (*utilitas privata*)<sup>38</sup>. Dowodem na to może być interdikt *quod vi aut clam*, który, choć ogłoszony został do całkowicie innych celów, to jednak w niewielkim stopniu odnosił się również do problemów ochrony miejsc świętych.

## PROTECTION OF HOLY PLACES IN ROMAN LAW

### Summary

*Loca sacra* enjoyed a broad scope of legal protection in Roman law. They were protected by interdicts, *operis novi nuntiatio*, and by government officials. The interdictive protection of holy places was analogous to the protection given to public places. One of the injunctions issued by the praetor to protect holy places was the *loca sacra ne quid in loco sacro fiat* prohibitory interdict, which imposed a ban on harmful activities on *loca sacra* premises, and prohibited offensive behaviour by private individuals in holy places.

A second interdict for the protection of holy places was restitutory, whereby the praetor could order full restitution for offences committed in a holy place (*quod in loco sacro religiosove factum est restitatur*). The purpose of these two interdicts was to eliminate all obstacles to free and open access for all to holy places.

A third interdict for the protection of holy places, *interdictum quod vi aut clam*, was restitutory as well.

The creation of such a broad catalogue of legal measures including interdicts as administrative law remedies, testifies to the importance of holy places both in the public (including religious) and private life of the ancient Romans.

---

<sup>38</sup> F. FASOLINO, *op. cit.*, s. 45.